

04.12.2019, 15:56 Pekin (PAP)

Chińskie MSZ wezwało urzędnika ambasady USA w związku z Sinciangiem

Dyplomata z ambasady USA w Pekinie został w środę wezwany do chińskiego MSZ, gdzie przekazano mu protest przeciwko przyjęciu przez amerykańską Izbę Reprezentantów projektu ustawy dotyczącej kampanii nadzoru nad Ujgurami w regionie Sinciang na zachodzie ChRL.

Wiceminister spraw zagranicznych Qin Gang wezwał przedstawiciela ambasady Williama Kleina, by przekazać mu „stanowczy protest” przeciwko przyjęciu projektu. Zażądał, aby USA „natychmiast poprawiły swoje błędy” i „zaprzestały używania kwestii Sinciangu, by ingerować w wewnętrzne sprawy Chin” - napisano na stronie chińskiego MSZ.

Qin ocenił, że projekt w niezgodny z prawdą sposób przedstawia „działania Chin przeciwko terroryzmowi i ekstremizmowi w Sinciangu” jako łamanie praw człowieka oraz narusza prawo międzynarodowe i podstawowe normy rządzące relacjami międzynarodowymi. „Chiny udzielą dalszej odpowiedzi w zależności od rozwoju sytuacji” – dodano w komunikacie.

Niższa izba amerykańskiego parlamentu przyjęła we wtorek projekt ustawy dotyczącej Ujgurów stosunkiem głosów 407 do 1. Jeśli dokument zostanie przegłosowany przez Senat i podpisany przez prezydenta Donalda Trumpa, zobowiąże jego administrację do bardziej stanowczej odpowiedzi na – jak napisano - represje wobec muzułmanów i arbitralne masowe zatrzymania w Sinciangu.

Projekt ustawy przewiduje nałożenie sankcji na chińskich urzędników za łamanie praw człowieka, w tym po raz pierwszy na członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin (KPCh), sekretarza partii w Sinciangu Chena Quanguo. Może również ograniczyć możliwość eksportu do Chin amerykańskich technologii mogących służyć do ograniczania „indywidualnej prywatności, swobody poruszania się i innych podstawowych praw człowieka”.

Eksperci ONZ wskazywali na wiarygodne doniesienia mówiące o ponad milionie Ujgurów i innych muzułmanów przetrzymywanych w obozach internowania w Sinciangu. Chińskie władze początkowo zaprzeczały istnieniu obozów, a obecnie nazywają je „ośrodkami szkolenia zawodowego”. Utrzymują również, że stanowcza kampania jest konieczna, by uchronić region przed islamskim ekstremizmem, terroryzmem i separatyzmem.

Prezydent Trump podpisał niedawno dwie ustawy wspierające ruch demokratyczny w Hongkongu, gdzie od prawie pół roku trwają masowe antyrządowe protesty. Stanowczo sprzeciwił się temu Pekin, który uznał to za poważną ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin.

Według komentatorów ustawa dotycząca Ujgurów może dodatkowo utrudnić prowadzone obecnie przez urzędników z Chin i USA negocjacje w sprawie „pierwszej fazy” porozumienia, mającego zakończyć trwający od ponad roku konflikt handlowy pomiędzy tymi krajami.

Z Kantonu Andrzej Borowiak (PAP)

anb/ kar/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.